

Rozważania nad Księgą Psalmów

s. M. Judyta Pudełko PDDM



Psalm 9 – 10 (II)

Psalm 10 stanowi kontynuację psalmu 9, z którym stanowi większą całość literacką i tematyczną. Wskazuje na to budowa akrostychiczna: następujące po sobie fragmenty Ps 9 i Ps 10 rozpoczynają się od kolejnych liter alfabetu hebrajskiego. Choć w LXX psalmy te stanowią całość, zostały podzielone w tekście hebrajskim dla potrzeb żydowskiej liturgii. Zauważa się jednak różnicę między obu psalmami. Pierwsza część (Ps 9) posiada wydmuch dziękczynno-pochwalny, druga natomiast (Ps 10), jest lamentacją i modlitwą błagalną.

¹ Dlaczego z dala stoisz, o Panie, w czasach ucisku się kryjesz,

² gdy występny się pyszni, biedny jest w udręce i ulega podstępom, które tamten uknuł?

³ Bo występny się chełpi swoim pożądaniem, bluźni drapieżca i pogardza Panem.

⁴ W pysze swojej powiada występny: «Nie pomści; nie ma Boga»: oto jest całe jego myślenie.

⁵ Drogi jego układają się zawsze szczęśliwie; Twe wyroki zbyt są wzniosłe dla niego; parska na wszystkich swoich przeciwników.

⁶ Myśli on sobie: «Ja się nie zachwieję; nie zaznam niedoli w najdalsze pokolenia».

⁷ Usta jego pełne przekleństwa, zdrady i podstępu, na jego języku udręka i złośliwość.

⁸ Siedzi w zasadzce przy drogach i niewinnego zabija w ukryciu; oczy jego śledzą biedaka.

⁹ Zasadza się w kryjówce, jak lew w swej jaskini; zasadza się, by porwać ubogiego: porywa ubogiego i w sieć swoją wciąga.

¹⁰ Schyla się, przysiada na ziemi, a od jego przemocy pada ubogi.

¹¹ Mówi w swym sercu: «Bóg nie pamięta, odwraca swe oblicze, nigdy nie zobaczy».

¹² Powstań, o Panie, wzniesź swą rękę, Boże! Nie zapominaj o biednych!

¹³ Dlaczego występny gardzi Bogiem, mówi w swym sercu: «Nie pomści»?

¹⁴ A Ty widzisz trud i boleść, patrzysz, by je wziąć w swoje ręce. Tobie się biedny poleca, Tyś opiekunem sieroty!

¹⁵ Skrusz ramię występnego i złego: pomścij jego nieprawość, by już go nie było.

¹⁶ Pan jest królem na wieki wieków, z Jego ziemi zniknęli poganie.

¹⁷ Panie, usłyszałeś pragnienie pokornych, umocniłeś ich serca, nakłoniłeś ucha,

¹⁸ aby strzec praw sieroty i uciśnionego i aby człowiek *powstały* z ziemi nie siał już postrachu.

Występny się pyszni... Pojawia się problem pomyślności występnych. Występny to przede wszystkim ten, kto odrzuca Boga i gardzi Jego Prawem, Jego wolą. Jest bardzo pewny siebie, swojej pozycji i majątku, uważa, iż Bóg jest mu niepotrzebny. Ma przygotowany własny projekt własnego życia i jest przekonany, że na pewno mu się powiedzie. Odrzucenie Boga łączy się jednocześnie z pogardą wobec bliźnich. Knuje podstępny, stosuje przemoc. Psalmista boleje nad tą sytuacją. Jak to może być, iż złoczyńca nie zostaje powstrzymany, ukarany, a nawet doświadcza pomyślności... Gdzie jest Bóg, obrońca uciśnionych? Sytuacja staje się dotkliwie trudna w tym momencie, kiedy zło przewrotnych zdaje się przeczyć obecności Boga, przekreśla Jego bliskość. Nie ma Boga? Nie ma Go tu, w tej sytuacji, nie ocali. Nie wiadomo, czy występny mówi wprost te słowa, czy też o tym świadczy jego bezbożne życie. Odbiera to ostatnią nadzieję człowieka prawego. Boże, gdzie jesteś?

Panie, gdzie jesteś? Tobie się biedny poleca... Udręka ubogiego staje się nieznośna. Ale ubogi to człowiek zaufania, nie ma nikogo poza Bogiem. Stąd pojawiają się, wręcz mnożą się kolejne pytania. Udręczony człowiek woła do Boga. Wyznaje przed Nim swoje wątpliwości, lęk, osamotnienie. Psalmista przyzywa Bożego działania, doświadczenia Bożej mocy. Ufność pokładana w Panu nie zostaje zawiedziona. Psalm kończy się doświadczeniem Bożego ratunku, którego adresatami są ubodzy, sieroty i uciśnieni. Bóg powstał, aby ratować tych, którzy Mu ufają. On słyszy każde wołanie człowieka.

Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. (Łk 16,19–22)

Panie Jezu Chryste, otwórz nasze serca na poznanie Twojej miłości, która nigdy nie opuszcza tych, którzy w niej pokładają nadzieję. Oddajemy Ci wszelkie ubóstwo i cierpienie tego świata. Spraw, aby Twoja moc zwyciężyła wszelkie struktury zła, bądź naszym Zbawicielem i Obrońcą.